

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 14.

1. Lutego 1822.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia. — Jego Cesarska Mość uchwala Swoją najwyższą z d. 12. Stycznia raczył prośbę Przewesa Apellacyi Czeskiej, Kawalera W. Krzyża orderu Król. Węgierskiego S. Szcze-pana, Jana Kazimierza Hrabiego Deym o iubi- lacyą przyjąć, i temuż szczególnym własno- ręcznym listem Swoim oświadczyć najwyższe upodobanie za usługi dla kraini prawie przez półwieku pełnione; w miejscu zaś iego mia- nował Prezesem Apellacyi Czeskiej, Przewesa Apellacyi Morawsko Szląskiej, Hermana Baro- na Hess.

W y r o k

Kommissy specjalney pierwszey instancyi, u- stanowioney w Wenecyi na Węglarzów po przedsięwziętém śledztwie przeciwko osobom następującym zapadły iako to:

Antoniemu Solera, rodem z Medyolanu, Pretorowi w Lovere; Dr. Felixowi Foresti, z Conselice w Prowincyi Ferrara, Pretorowi w Crespino; Konstantemu Munari, z. Calto; Antoniemu Villa, z Fratta; Janowi Bachiega, z Crespino; Markowi Fortini, Xiędzu świeckiemu, z Fratta; Hrabieciu Fortunatowi Oroboni, z Fratta; Margrabi Janowi Chrzciicielowi Ra- nonici z Ferrary; Józefowi Delfini z Ferrary; Piotrowi Ripalidi, z Casalnuovo; Franciszkowi Cechetti, z Rowigo; Janowi Monti, z Fratta; Wincentemu Caravieri, z Crespino; Hieroni- mowi Lombardi, z Polessela; Benewenucie Ti- si, z Crespino; Kajetanowi Caprara, Xiędzu świeckiemu, z Crespino; Natalowi Maneo, Aloyzemu Maneo, z Polessela; Franciszkowi Moregola, z S. Maria d'Ariano; Aloyzemu An- toniemu Viviani, z Fiesso w Polesine, Preto- rowi w Malcesine; Antoniemu Lenta, z Ro- vigo, tymczasowemu Kanclerzowi przy pierw- szey instancyi polityczney w Rovigo; Domini- kowi Zona, z S. Martino, w Polesine, Prak- tykantowi Kancellaryi przy Trybunale w Rovi- go; Wawrzeńcowi Wincentemu Gobetti, z Ro- vigo, Adjunktowi przy Urzędzie hypotetycznym

w Rovigo; Dominikowi Grindati, Jakóbowi Monti, Antoniemu Poli, Karolowi Poli, Win- centemu Zerbini, Fryderykowi Monti, z Frat- ta; Karolowi Cavriani, Wincentemu Saladini, z Ochiobello; Dominikowi Callamarini, z An- kony, za występek zbrodni stanu; tudzież prze- ciwko Hannibalowi Dalfume, z Badia; Józefo- wi Mantovani, Xiędzu świeckiemu, z Ficcaro- lo, za występek danego wsparcia Dalfiumemu, z towarzyszącymi do tego okolicznościami po- dług §§. 192 i 194 ustawy na zbrodnie, które to śledztwo przez wspomnioną Kommissyę spe- cyalną w d. 29. Sierpnia 1820 istniejącej tam- że Kommissyi specjalney drugiey instancyi w d. 22. Stycznia 1821 przełożone a przez też ze wszystkimi aktami śledczemi i wyrokiem Se- natowi Lombardzko-Weneckiemu C. K. wyż- szey instancyi sprawiedliwości przedstawione zostało, poczem Senat ten wydał pod d. 18. Maia 1821 swódy najwyższy wyrok w sposobie następującym:

Pretor Solera, Pretor Foresti, Konstan- tyn Munari, Antoni Villa, Jan Bachiega, Xiędz świecki Marek Fortini, Hrabia Fortunat Oro- boni, Margrabi Jan Chrzciiciel Canonici, Jó- zef Delfini, Piotr Binaldi, Franciszek Cechet- ti, Jan Monti i Wicenty Caravieri przekonani o zbrodni Stanu, powinni bydź śmiercią karani.

Zaś śledztwo względem zbrodni Stanu, przedsięwzięte przeciwko Hieronimowi Lom- bardy, Benevenucie Tisi, Xiędzu świeckiemu Caprara, Antoniemu Lenta, Dominikowi Zona, Wawrzeńcowi Wincentemu Gobetti, Dominiko- wi Grindati, Jakóbowi Monti, Antoniemu Poli, Karolowi Poli, Wicentemu Zerbini, Frydery- kowi Monti, Karolowi Caoriani, Wicentemu Saladini, i Dominikowi Callamarini, z powo- du braku prawnych dowodów zniesione, atoli ta- kowych wyjawszy Callamarinięgo i Lenta, u- znaie bydź winnymi ciężkiego przestępstwa po- licyynego przeciwko bezpieczeństwu kraini, i zład Lombardi, Tisi, Xiędz świecki Caprara, Natali Maneo, Aloyzy Maneo, Viviani, Domi- nik Zona, Gobetti, Grindati, Jakób Monti, Antoni Poli, Karol Poli, i Zerbini skazani sa

na sześć miesięcy ciężkiego więzienia, Saladini na trzy miesiące, a Moregola na miesiąc, zaś Fryderyk Monti i Cavriani na miesiąc aresztu. Dalej przedsięwzięte śledztwo przeciwko Hannibalowi Daliume i Xiędzu świeckiemu Mantovani względem zbrodni dania pomocy, z powodu braku prawnych dowodów zniesione, atoli tak ci, iak i wszyscy badani stosownie do §. 537 ustawy na zbrodnie powinni powrócić koszta utrzymania i śledztwa. Nakoniec wszyscy poddani zagraniczni skazani z powodu ciężkiego przestępstwa policyynego po wytrzymaniu kary powinni być z tego kraju oddalonymi.

Nayaśnniejszy Pan przełożony sobie wraz ze wszystkimi aktami wyrok ten uchwałą Swoją naywyższą z d. 29. Października potwierdził i tylko w drodze łaski, raczył ulagodzić karę śmierci, wymierzoną przeciwko Villa, Bachiega, Fortini, Oroboni, Canonici, Delfini, Rinaldi, Cechetti, Janowi Monti i Caravierri, zamieniając karę tę na ciężkie więzienie w twierdzy, skazując: Villę na lat dwadzieścia, Bachiega, Fortuniego, Orobonigo na piętnaście, Canonicego i Delfiniego na dziesięć, Rinaldigo, Cechettigo, Jana Montigo i Caravierigo na sześć, a mianowicie owi, których kara oznaczona jest na czas dłuższy iako to, Villa, Bachiega, Fortini, Oroboni zostawiać będą na Szpielbergu, drudzy zaś skazani na czas krótszy iako to Canonici, Delfini, Rinaldi, Cechetti, Jan Monti i Caravieri na zamku Lubbianny, i że względem owych, którzy są obcymi poddanymi po wytrzymaniu kary przywiedzione ma być do skutku obostrzenie oddalenia onych z kraiu.

Względem skazanych zaś na śmierć Pretorów Solera, Foresti i Monari dozwoił N. Pan wykonanie sprawiedliwości i dopiero postanowieniem Swoim z d. 11. z. m. raczył nayłaskawiey rozkazać, aby rozciągniona kara śmierci, na którą sprawiedliwie zasłużyli wspomnieni Antoni Solera, Felix Foresti i Konstantyn Monari, zamienioną została w drodze łaski na ciężkie więzienie przez lat dwadzieścia, dla czego ciż odstawieni powinni być do twierdzy Szpielbergu, a po wytrzymanem więzieniu wymierzona przeciwko obcym kara wygnania ma być względem onych rozciągnioną.

Które to wyższe postanowienie wraz z zasłą w tej mierze naywyższą uchwałą, wskutek wyroku nadwornego Lombardzko-Weneckiego Senatu wyższej instancyi sprawiedliwości z d. 18. a doręczonego C. K. Kommissyi specjalney drugiey instancyi z d. 20. b. m.

do liczby 127 ninieyszem do publiczney podaie się wiadomości.

Na radzie C. K. Kommissyi specjalney pierwszey instancyi.

W Wenecyi d. 22. Grudnia 1821.

Wilhelm Hrabia Gardani,
Prezes.
Rosmini, Sekretarz.

Za staraniem Król. Francuzkiego Posta Margrabiiego Caraman obchodzo w Wiedniu pamięć śmierci Ludwika XVI. Króla Francuzkiego w kościele S. Anny przez uroczyste nabożeństwo żałobne, któremu z pobożnością obecne było ciało dyplomatyczne, liczne zgromadzenie wyższego Stanu Szlacheckiego i wielu znakomitszych Stolicy mieszkanców.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Londyńskie zawierają z Buenos Ayres z d. 24. Września co następuje: »Zasła tutaj ważna i z gruntu odmiana, ponieważ dwaj mężowie znani z uniętności i doświadczenia w polityce, Rivadavia i Garcia, obieli wydział polityczny i Skarbu. Spodziewamy się zaprowadzenia systematu Skarbowego; iak już dawno mogliśmy się byli spodziewać, miasto »zmniejszenia« rzetelnego podwyższenia podatków, a iak sądzą, zaprowadzenia umiarkowanych stałych. Przez uwięzienie Dyrektora cel Caldero na przemycanie otrzymało cios mocny. Nowa Gazeta Rządowa, *Registro Oficial*, udziela wszystkich wyroków i listowań Rządowych. Cudzoziencóm nie będą wydawane paszporta bez zaświadczenia ich Konsulów, i żaden okręt zagraniczny nie będzie wpuszczony nie mający świadectwa Konsulatu. Konsul Amerykański; odkrył niedawno, że jeden okręt miał fałszywe paszporta, iakoby należał do Zjednoczonych Stanów, wskutek tego, iak się zdaje będzie ukarany i to było powodem, że nastawał na rozporządzenie względem okrętów swego Narodu, a takowe wyszło teraz dla wszystkich Narodów.

Hiszpania.

Gazety Francuzkie zawierają z Madrytu z d. 31. Grudnia: »Rada Stanu miewa nienastannie, ściągające się do uchwały Stanów posiadzenia, którym Król osobiście przewodniczy. W d. 24. Grudnia uchwaliła też Rada Stanu, aby przeciwko Se willi użyć środków zmuszających, dla ziednania postuszeństwa rozka-

zóm i mianowanióm przez Rząd wydanym; a-
toli, gdy w d. 27. t. m. wniesiono na Radzie
Stanu przełożenie Stanów w celu odmianienia
Ministryjum, wszczęły się mocno rozprawy i
nie można było nie uchwalić. Większość o-
świadczyła się, że Stany przez wniosek swój
powstają na prerogatywy Korony; mniejszość
twierdziła, iż nie odpowiedzieć życzeniom Sta-
nów, znaczy tyle, iakoby się onym iawnie sprze-
ciwiał. Król zdawał się bydź mocno poruszony
i nie chciał nic postanowić, albowiem
cięż Jenerał Castanos wniósł, że większość
Radców Stanu obiawiła już zdania swoje, ied-
nak drudzy zwrócili uwagę, że większość ta
nie złożyła formalnie zdania swojego, zatem
rzeczą tę odłożono do następującego posiedze-
nia; tymczasem powszechnie mniemają, iż
względem odmiany Ministryjalnéj nie przy-
dzie do żadnéj uchwały, dopóki mianowane przez
Króla nowe Władze w Kadyxie i Sewilli
nie zostaną zaprowadzone. Gazety umieszczają
teraz wybranych na posiedzeniu Akademii Na-
rodowey kunsztów i umiejętności z d. 3. Gru-
dnia 36 nowych iey Członków. Pomiedzy te-
mi Członkami uważają 12 Afrancesados, i
okolicość ta zdziwiła każdego. Niektórzy u-
patrują w tém początek odmiany politycznéj;
wielu zaś jest tego zdania, że potrzeba zmu-
siła Rząd zrobić czynnymi Afrancesadów. Bo
gdy Konstytucya zabrania bezpośrednio
wyszłych Członków Stanowych wybierać do na-
stępującego kongressu Rady Stanu i na inne po-
sady, zatem przez to wyłączenia pokazać się
musi niedostatek mężów zdolnych na usługi
Kraju; okolicość obiaśniająca dostatecznie,
dla czego Rząd nie chce, aby przez dalsze wy-
łączanie Afrancesadów nie dał się uczuć ten
niedostatek. Postanowienie to względem A-
francesadów przypisują Ministrowi Spraw We-
wnętrznych, P. Felin, i sądzą, że owe roz-
porządzenia Konstytucyi mogą bydź odmienio-
ne; co iednak zayść może dopiero w roku 1825,
ponieważ Konstytucya (z roku 1812) zakazuje
wszelkiéj odmiany przed 12. latami. Od nie-
jakiego czasu mówią także o innéj ważnéj
odmianie, mianowicie o utworzeniu Izby Pa-
rów, iaka jest w Anglii i we Francyi. A-
toli przeciwko samemu dopiero projektowi po-
wstaie już wiele dzienników.

Wielka Brytania i Irlandya.

Doniesienia z Irlandyi zawsze ieszcze
smutnéj są treści. Burzyciele spokoyności na-
padli znowu zbrojno kilka domów prywat-
nych i pozabiali wszystkich mieszkańców.
Wojsko przeznaczone do trzymania tychże hu-

rzycieli na wodzy, utrudniająca ma służbę; za-
ledwie przybyło do iakiego obwodu, już ci po-
wstańcy wyruszyli do drugiego; ieżeli się za
nimi udaie, to tylko dla tego, by się znowu tą
samą drogą powrócilo. Tymczasem oddział go-
ralów Szkockich napotkał w d. 30. Grudnia pod
Rathkeal kupę takich powstańców, ubił z
nich 17, i ranił wiele, których potem wzięto
w niewolę.

Francya.

Poświęcenie kościoła Ś. Genowefy na-
stąpiło w d. 3. b. m. iak nayuroczysciej. Wie-
czorem oświecono rzesisto kopułę tego kościo-
ła. Między innemi spiewano pieśń Missyio-
narzy mające zwrotkę: »Zawsze we Fran-
cyi Bourbonowie i wiara!« Podczas o-
statnich słów, weszli Xiążęta i Xiężniczki do
świątyni i połączyli się z processyją idącą w
koło kościoła z relikwiami Ś. Genowefy,
które sprowadzono z Orleanu. Missyionarze
odprawiają w tym kościele codziennie nabożeństwo.

Z Paryża d. 11. Stycznia. — Nie spo-
dziewana śmierć Xiężny Bourbon okryła
wczoraj rodzinę Królewską żałobą. Będąc po
południu w Kościele Ś. Genowefy, w kotrym
od czasu poświęcenia gą na nowo odpra-
wia się dziewięciodniowe nabożeństwo, ude-
rzona apoplexyją, przeniesioną natychmiast zo-
stała do bliskiego gmachu szkoły prawa, gdzie
złożona w iednéj z sal słuchalnych pomimo
wielkiéj pomocy lekarzów, w kilka chwil u-
marła. (Ludwika Maryia Teressa Bathilda Or-
leanaska, urodziła się w Ś. Cloud d. 9. Lip-
ca 1750 r.; zaślubioną została Xięciu Bour-
bon d. 24. Kwietnia 1770 r. Z tego małżeń-
stwa pochodził ów nieszczęsny Xiążę Enghien..

W Strasburgu ogłoszono następujący
rozkaz dzienny: »Rozkaz dzienny z d. 3.
b. m. oznaymił woysku dywizyi 5. woyskowéj
o piękném postępowaniu załogi Belforckiey w d.
1. Stycz. r. b. co następuje: Jenerał Porucznik,
Dowódzca dywizyi, pospiesza oznaymić wam, iż
gdy szczegóły tego pełnego zaszczytu postępowania
przedstawione zostały Królowi, ten w
pierwszy zaraz chwili rozkazał Ministrowi,
przez dobroć swoia oycowską: Oficerom i woysku
załogi Belfortskiey za dane dowody wiero-
ności i przychylności oświadczyć upodobanie
swoie Królewskie; Oficerów zaś, podofficerów
i żołnierzy, których postępowanie zasłużyło
na szczególnę odroźnienie zalecił przedstawić
do nagrody. Dziesięciu ludzi (podofficerów i
żołnierzy) trzeciego batalionu pułku 29. wzięc
do gwardyi, mianowicie: sierżanta Remy, ka-

prala Georget, fizyiera Degoulancourt, Roulier, Tiberville i Peronne, których chciano ująć, a którzy jako waleczni żołnierze oparli się wszelkim groźbom i poduszczaniom. Mianować natychmiast Kommandorami Królewskiego orderu Legii honorowey: PP. Toustain, Namiestnika Królewskiego, Dowódcę placu w Belfort, i Reignac, Podpułkownika 29. pułku liniowego. Officerami tegoż samego orderu: PP. Debaute i Plomb, Kapitanów tegoż samego korpusu. Nikczemnych zaś, którzy popełnili zbrodnię przeciwko honorowi, opuszczając swoje stanowisko wymazać ze spisku woyska, oprócz kary, na którą zasłużyli jako zbiegi lub współsprzysiężeni. — Żołnierze! Załoga Belforcka znalazła porę okazania przychylności do Króla, jaką wy zapewne świetnieć będziecie, gdyby nierózsądni w ślepotę swojej przedsiębrali jeszcze zranieć serce Króla i rozdzierać naszą piękną Francję. W Strasburgu d. 11. Stycznia 1822.« »Jenerał Porucznik woyska i t. d. Dowódzca 5tej Dywizyi woyskowey: Baron Pamphile-Lacroix.«

Względem spisku odkrytego w Belfort, zawiera list z nad granic Szwajcaryi z d. 9. Stycznia: »Dotąd niewiedomo jeszcze nic pewnego o projektach sprawców spisku odkrytego w Belfort. Kommissarze instrakcyjni, zaymniący się informacją są członkami Sądu Appellacyynego w Kolmarze, bawią oni ciągle w Belfort, a że wiele osób woyskowych zawikłanych jest w tę sprawę, dodano onym Officerów ze Sztabu jeneralnego dywizyi. Przetrzęsano domy w Belfort, a nawet wiele osób obwinionych miano uwięzić; wielu odprowadzić miano do Kolmaru, Stolicy Departamentu, gdzie ma być należycie przedsięwziętą informacją; rozpoczęta w Belfort uważana być może za tymczasową. Jeżeli wierzyć wiadomościom prywatnym, więc spisek ten bardzo się rozciąga, iak z początku sądzono: »Że zaś, iak rzecz naturalna, wszystko jest tajemniczą dopoki instrakcyja nie ukończona, zatem nie można nic wiedzieć z pewnością. — Wiele osób zawikłanych w spisek zbiegło przez górę Jura do Szwajcaryi, między niemi jest wiele Officerów. Zapewniają, iż niektórzy na wezwanie Francuzkie są uwięzionymi.«

P. Görres, bawiący w Strasburgu wydał niedawno nowe dzieło: »O rzeczach prowincyi nadreńskich i w własnej sprawie.«

P r u s s y

Aby przytanności zbroża zchęcić ziemiani

na do lepszego chowu koni a przeto tak o-nema otworzyć nowe źródło zarobku, iakoteż ułatwić kupno koni dla woyska wewnątrz kraju, Ministeryum Królewskie wyznaczyło we wszystkich prowincyjach, gdzie są dobre konie, Kommissyie, które omiiając wyraźnie wszystkich przedsiębiorców i spekulantów, na szczególnie wykazanych a ziemianom dokładnie znanych iarmarkach powinny kupować każdego konia mającego wartość a zdatnego do jazdy. Z takich tedy płacono już konie po 200 talar.

Podług wiadomości umieszczonych w gazetach, liczba uczniów uniwersytetu w Bonn, dochodząc już do 700 zmniejszyła się nieco. Ścisłe utrzymanie karności i porządku w tym instytucie jest iedyną tego przyczyną; Rząd bowiem Pruski nie szczędzi wydatków na podniesienie tego uniwersytetu, który jest hojnie uposażony. Nieskończyły się jeszcze badania Professorów Arndta i braci Welker.

Królestwo Polskie.

Najiaśniejszy Cesarz i Król Jmć Dekretami Swemi z daty 27. Grudnia 1821 (8. Stycznia 1822) nayłaskawiey mianować raczył Senatorami Kasztelanami Królestwa Polskiego: Jana Hrabiego Poletyło i Xięcia Michała Radziwiłła, zaś JPana Reysera, Inżyniera drog i mostów, Kawalerem orderu S. Stanisława IVtey klasy.

Z Warszawy.— Dzisiaj (13.) iako w dzień Nowego roku podług starego Kalendarza składano powinszowania u JW. Senatora Nowosilców. — Dzisiaj także JO. Xiąże Namiestnik dał bal w swoim pałacu, na który jest kilkaset osób zaproszonych.

Damy uproszone od Kommissyi Woiewódzkiej z towarzyszącemi in członkami teyże Kommissyi i innemi osobami, odbywają Jeneralną rewizyją pensyi, i wszelkich szkół pći obojey w Warszawie.

W tych dniach Pan Letrone znakomity uczeń sławnego Dawida, który do tak wysokiego stopnia doprowadził doskonałości pras litografii, zamknął swój handel, i odstąpił całego swojego majątku na rzecz swoich wierzycieli.

Rzadki przypadek wydarzył się w okolicy Mszeszonowa: Kilkunastoletni Żyd zabił siekierą własną matkę rozmyślnie. Jest już schwytanym.